

GRAMATYKI JĘZYKA POLSKIEGO

Anna Just

(Uniwersytet Warszawski,
e-mail: a.just@uw.edu.pl)

GRAMATYKA POLSKA DLA NIEMCÓW JANA ERNESTA MÜLLENHEIMA, REKTORA SZKOŁY MIEJSKIEJ W KLUCZBORKU

AUTOR: Jan Ernest Müllenheim.

PEŁNY TYTUŁ: *Neu=erörterte polnische Grammatica. Aus bewährten polnischen Auctoribus, wie auch eigner Übung und Erfahrung, Gott zu Ehren und der Schul=Jugend zum gründlichen Unterricht mit Fleiß verfasst.*

OFICYNĄ WYDAWNICZĄ: Gottfried Tramp.

MIEJSCE WYDANIA: Brzeg.

ROK WYDANIA: 1717.

FORMAT: 8°.

LICZBA STRON: 276.

JEZYK: Niemiecki; polski.

INFORMACJA O AUTORZE

Jan Ernest Müllenheim urodził się w Piszcu (Prusy Książęce) w 1680 roku, zmarł w Kluczborku (Górny Śląsk) w roku 1745. Brak jednak zgodności co do lat życia J.E. Müllenheima. Za rok urodzenia autora podaje się rok 1680¹ lub 1694,² za rok śmierci przyjmuje się 1745³ lub 1740⁴. O jego dzieciństwie i młodości nie wiadomo nic. Pewne jest za to, że zajmował się nauczaniem języka polskiego i że 11 lutego 1711 roku powołano go na urząd rektora Miejskiej Szkoły w Kluczborku, choć pracę w tamtejszej szkole rozpoczął dopiero w 1712 roku. W szkole kluczborskiej pracowało tylko dwóch nauczycieli – rektor i kantor [Rombowski 1960, 194]. Urząd rektora J.E. Müllenheim pełnił w Miejskiej Szkole w Kluczborku w latach 1711–1745, zatem aż do śmierci. Jest autorem

¹ Por. portal.dnb.de

² Por. Bibliografia Estreichera [www.estreicher.uj.edu.pl].

³ Por. Śląski Korbut 1979, 138.

⁴ Por. Bibliografia Estreichera [www.estreicher.uj.edu.pl].

tylko jednego dzieła. Jest to *Neu=erörterte polnische Grammatica* [wyd. I 1717, wyd. II 1726, wyd. III 1755].

OPIS DZIEŁA

Neu=erörterte polnische Grammatica [1717] liczy łącznie 276 stron, przy czym pierwszych 16 stron ma odrębną (niekonsekwentną) foliację i zawiera: kartę tytułową [k. 1r], karty z dedykacją [k. 1v i 2], *Vorrede an den günstigen Leser / Przedmowę do łaskawego czytelnika* [k. 3 i 4], wierszyki z pochwałą autora [k. 5, 6, 7r], słowa autora do krytyka: *Autor ad Momum* [k. 7v] oraz *An den geneigten Leser / Do przychylnego czytelnika* – słowa Krystiana Lachmanna, byłego kaznodziei polsko-niemieckiego w Witowicach, diakona w kościele św. Mikołaja w Brzegu [k. 8]. Pierwsze wydanie dzieła autor zadedykował Adamowi Thulerowi, pastrowi, seniorowi i zarazem inspektorowi Miejskiej Szkoły w Kluczborku. Wiersz A. Thulera poprzedza pracę i jest pochwałą autora za dostarczenie śląskim Niemcom pomocy w nauce języka polskiego:

Szkola Kluzborska sobie może gratulować, || Że ią pilnym Rektorem raczył obdarować || Bóg najwyższy, który tak Słowy iak i piórem || Naucza młodź kwitnącą, idąc dobrem torem: || On w łacińskim ięzyku syna Oyczystego || Także i w Szkole naszej Niemca będącego || W wyborney mowie polskiej ćwiczy i poradza || A polską Gramatyką swoją mu dogadza || Którą świeżo wydaie, światu prezentuje || A swojego własnego sumptu nie żaluie.

Po kartach z dedykacją, wierszykami pochwalnymi i przedmowami (raz J.E. Müllenheima, raz K. Lachmanna) następuje na 257 stronach zasadnicza część dzieła. Składają się na nią: *De orthographia* [s. 1–6], *De etymologia* [s. 7–229], *De syntaxi* [s. 230–256], *De prosodia* [s. 256–257]. Podział na cztery części odpowiada przyjętej przez autora wykładni terminu *gramatyka*:

Gramatyka jest swego rodzaju sztuką poprawnego posługiwania się językiem polskim w mowie i piśmie, obejmującą cztery części: ortografię, etymologię, składnię i prozodię [1717, 1; tłum. A.J.].

Po zasadniczej części dzieła znajduje się jeszcze krótkie uzupełnienie [s. 257–259], a po nim wykaz błędów w druku [s. 260].

Ortografia

Autor definiuje ortografię jako naukę o poprawnej pisowni i wylicza litery, którymi posługują się Polacy w piśmie: *a, á, a, b, c, ć, cz, d, e, e, f, g, h, i, k, l, ł, m, n, ó, o, p, r, rz, s, ś, sz, t, u, w, y, z, ź, ż*. Zaznacza, że niektórzy wciąż używają liter *b' / é / m' / ó / p' / w'*, ale współcześni mu Polacy z reguły nie stosują takiej pisowni [s. 1]. Podobnie jak jego poprzednicy, J.E. Müllenheim nie odróżnia głoski od litery. Porównując litery polskie i niemieckie, pisze o wymowie polskich i niemieckich głosek.

Stwierdza m. in., że *q* wymawiane jest jako *on*, ale kiedy po *q* następuje *b*, wymawia się je jako *om*, ale w ten sposób, że *n* lub *m* nie są prawie słyszalne, a wymowa *y* odpowiada wymowie niemieckiego *i* jak w wyrazie *Bitter* albo niemieckiego *ü* jak w wyrazie *Püffel*. Zwraca ponadto uwagę na utratę dźwięczności w wygłosie głosek *b, d, g, w, z, ż* [s. 3]. Podkreśla też, że litery (głoski) *ć / ł / ń / ś / ź / dź* nie mają odpowiedników w niemieczyźnie i trzeba się ich wyuczyć poprzez ćwiczenia. Szczególną uwagę przypisuje pisowni i wymowie liter *á / a / é / e / ł / ń / ś / ź / ż*, gdyż błędna ich wymowa (tudzież błędny zapis) prowadzi do nieporozumień, np. **nic** / *nichts* vs. **nić** / *der Faden*, **pozywam** / *ich lade* vs. **pożywiam** / *ich genüsse*. Baczyć należy również na pisownię i wymowę *p/b, d/t, g/k, i/y, ż/sz*. Pomylenie tych liter jest również źródłem nieporozumień, np. **bię** / *ich schlage* vs. **pię** / *ich trinke*, **daię** / *ich gebe* vs. **taię** / *ich verberge* [s. 3–4]. J.E. Müllenheim dzieli litery na samogłoski, dyftongi i spółgłoski – *Vocales, Diphtongos* i *Consonantes*. Spółgłoski dzieli na lekkie (*linde*), twarde (*harte*) i obojętne (*indifferentes*). Do tych ostatnich zalicza *b / m / p / w*, które stają się lekkie, kiedy następuje po nich *i*, bądź twarde, jeśli następuje *y* [s. 4–5]. Na koniec przestrzega, że wszystkie rzeczowniki pochodzące z łaciny lub greki pisane są w polszczyźnie według polskiej ortografii, np. *Afekt* nie *Affect*, *Filozof* nie *Philosoph*, a wszystkie *nomina propria* nazywające sprawujących urzędy, uczonych i wszystkie inne ważne osoby należy pisać w polszczyźnie zawsze wielką literą, np. *Jan, Bog, Cesarz, Pan, Ociec, Mátká* [s. 6].

Etymologia

J.E. Müllenheim definiuje etymologię jako naukę o prawidłowej interpretacji i właściwym rozróżnianiu słów. Innymi słowy, jest to nauka o ośmiu częściach mowy (*Partes Orationis*). Autor wylicza *Nomen, Pronomen, Verbum, Participium, Adverbium, Præpositio, Conjunctio* i *Interjectio*, podając, że cztery pierwsze są odmienne (*Declinabiles Partes*), cztery kolejne nieodmienne (*Indeclinabiles Partes*).

Nomen dzieli na 1. *Substantivum, Mobile vel Immobile*, 2. *Adjectivum, Comparabile vel Incomparabile*. Wyróżnia cztery rodzaje *Nominum Substantivorum*, mianowicie: *Masculinum, Femininum, Neutrum* i *Commune*, ale zaznacza, że można też dodać *Epicenum (Dubium)* jako piąty rodzaj odnoszący się do rzeczowników żywotnych mających jeden rodzaj na oznaczenie samca i samicy danego gatunku, np. *bocian, wróbel*. Wyróżnia w polszczyźnie dwie liczby – *Singular* i *Plural*, osiem przypadków – *Nominativum, Genitivum, Dativum, Accusativum, Vocativum, Ablativum, Ablativum Instrumentalem* i *Ablativum Localem* oraz trzy deklinacje. Po ogólnej charakterystyce kategorii gramatycznych rzeczowników zajmuje się mocją rzeczowników, które nazywa *Substantiva Mobilia* i które są m.in. nazwami zawodów, narodów, zwierząt, przy czym chodzi tu o zmianę rodzaju męskiego na żeński, np. *rybak – rybaczka, grzesznik – grzesznica, kowal – kowalka, synowiec – synowica, pies – suka* [s. 9–13].

Zwraca tu uwagę na mocję rzeczownika *mistrz*, podkreślając różnicę semantyczną między derywatami na *-ini* (wykonawczyni rzemiosła, kobieta piastująca urząd) i *-owa* (żona mistrza). W dalszej kolejności omawia i popiera przykładami rodzaje gramatyczne rzeczowników oraz prezentuje i krótko komentuje paradygmaty deklinacji rzeczowników: deklinacji 1. dla rzeczowników r. męskiego [s. 19–41], deklinacji 2. – r. żeńskiego [s. 42–50] i deklinacji 3. – r. nijakiego [s. 51–59]. Po wzorcach odmiany podaje szczegółowe reguły tworzenia przypadków z podziałem na deklinacje (rodzaje). Na koniec zajmuje się *Nomina Defectiva*, za które uważa singularia tantum (np. *kwę, piętko, Podlasie, Litwa*) i pluralia tantum (np. *gacie, pludry, famulary, jagły*). Już w samym opisie podaje liczne przykłady *Nomina Defectiva* i dodatkowo zamieszcza ułożoną dwuszpaltowo listę z *wadliwymi rzeczownikami* w polszczyźnie oraz ich niemieckimi ekwiwalentami [s. 108–112].

Kolejne strony dzieła [s. 113–122] dotyczą przymiotnika – deklinacji i stopniowania – oraz liczebnika [s. 123–134]. J.E. Müllenheim omawia liczebniki główne (*Numeralibus Cardinalibus*), porządkowe (*Ordinalibus Numeris*), wielorakie (*Multiplicativis Numeris*), dystrybutywne (*Distributivis Numeris*), do których zalicza liczebniki złożone typu *sámowtor, samotrzeć, sámodwudźiest*. Podaje przy tym praktyczne informacje dotyczące użycia liczebnika przez Polaków, np.: liczebniki główne od 15 do 40 odmienia się tylko w rodzaju męskim i żeńskim, gdyż rodzaj nijaki od liczebnika 10 jest prawie nieużywany – zamiast rodzaju nijakiego stosuje się męski, np.: *piętnaście okien* zamiast *pięcioronaście okien*; pisząc lub mówiąc dwie liczby podaje się najpierw większą, bo tak nakazuje wytworność dobrego stylu, np. *dwádźiesięć y ieden, sto y cztery* [s. 129].

Następnie omawia zagadnienie wpisujące się w słowotwórstwo rzeczownika i przymiotnika, traktowane przez niego (również jego poprzedników) jako cechę akcydentalną części mowy, innymi słowy – kategorię analizy części mowy. W dawnych gramatykach cecha ta nosiła nazwę *species* [Just 2017, 17]. W części *De speciebus nominum* [s. 134–137] prezentuje *Patronymica* (*Woiewodźic – Woiewodźanká*), *Gentilia* (*Polak – Polká*), *Posseßiva* (*Brátni, Mátczyn*), *Denominativa* (*Zdrowie → Zdrow, Sol → Solńicá, Wrotá → Wrotny*), *Diminutiva* (*Tłusty – Tłusćiusinki – Tłusćiusineczki*), *Verbalia* (*Nádymam → Nádęty*).

Kolejną omawianą częścią mowy jest zaimek. Brak tu przejrzystej klasyfikacji. Paradygmaty odmiany zaimków osobowych przeplatają się z paradygmatami odmiany innych zaimków (dzierżawczych, wskazujących). Autor nie podaje nazw rodzajów zaimków. Zależy mu natomiast na prezentacji paradygmatów odmiany i skrótowym komentarzu użycia poszczególnych form, np. podaje, że formy celownika liczby pojedynczej *mi, ci* lub *ć* nie mogą występować same, lecz zawsze z czasownikiem lub przy czasowniku, np. *Dárował mi [nie mnie] Końiá*. Ale w odpowiedzi na pytanie: *Komu dárował? Mnie [nie mi]*, ponieważ nie ma tu czasownika [s. 139]; dla form biernika lp. *mię* i *mnie* oraz *cię* i *ciebie* przyjmuje się,

że *mię* i *cię* występują zawsze po czasowniku, np. *Uczy mię. Uczy cię*. Ale w odpowiedzi na pytanie: *Kogo uczyć? Kogo uczysz? Mnie/ Ciebie* [s. 139]; przyimki rządzące biernikiem łączą się w rodzaju męskim z *ń* lub *eń* zamiast z *niego*, np.: *Idź poń* [zamiast *po niego*]. *Uderzył weń* [zamiast *wniego*] [s. 144].

Wiele uwagi poświęca czasownikom [s. 152–215]. Czasowniki dzieli na dwie duże grupy: *Personale* (odmieniające się przez trzy osoby w lp. i lmn.) i *Impersonale* (odmieniające się tylko w trzeciej osobie lp.). Wyróżnia osiem cech akcydentalnych czasownika: 1. *Genus*, 2. *Species*, 3. *Tempus*, 4. *Modus*, 5. *Figura*, 6. *Persona*, 7. *Numerus*. 8. *Conjugatio* i według nich dokonuje opisu czasownika. Zdaniem J.E. Müllenheima polski czasownik ma dwie strony – *Activum* i *Neutrum*. *Passivum* w polszczyźnie nie istnieje, opisywane jest bowiem za pomocą słów *bywam* i *jestem*, np.: *Bywam / Jestem chwalony*. W odniesieniu do cechy akcydentalnej *Species* dzieli czasowniki na *Primitiva* i *Derivativa*. Do *Primitiva* zalicza *Inchoativa* (*grubieję*), *Frequentiva* (*śiadam*) i *Mediativa / Desiderativa* (*chce mi się iść*). J.E. Müllenheim podaje, że w polszczyźnie jest pięć czasów: *Præsens*, *Imperfectum*, *Perfectum*, *Plusquamperfectum* i *Futurum*. Jednocześnie wyróżnia dwa czasy przyszłe: *Futurum 1* zwane *Circumscriptum* lub *Imperfectum* (*Będę czytał*) i *Futurum 2* zwane *Simplex* lub *Perfectum* (*Uczynię*). Autor podaje sześć trybów: *Indicativus*, *Imperativus*, *Optativus*, *Potentialis*, *Conjunctivus* i *Infinitivus*. Pisze też, że w polszczyźnie są trzy osoby zarówno w lp., jak i lmn. Przy cesze akcydentalnej *Figura* podaje dwie grupy czasowników: *Simplex* (*wożę*) i *Composita* (*wywożę*). Wyróżnia dla czasownika dwie liczby – *Singularis* i *Pluralis*. Koniugacje podaje trzy. Kryterium podziału jest końcówka fleksyjna czasownika w 1. os. lp. czasu teraźniejszego. Do pierwszej koniugacji zalicza czasowniki na *-em* (*umiem*), do drugiej na *-am* (*czytam*), do trzeciej na *-ę* (*gotuję*). Zamieszcza reguły tworzenia form czasownikowych we wszystkich wyróżnionych czasach i ilustruje je przykładami. Choć uważa, że *Passivum* nie jest cechą polskich czasowników, pokazuje, w jaki sposób użytkownicy języka polskiego opisowo wyrażają tę kategorię gramatyczną [s. 169–174]. J.E. Müllenheim opisuje oddzielnie każdą koniugację, podaje paradygmaty odmiany we wszystkich czasach i trybach. Odrębny rozdział poświęca czasownikom nieosobowym [s. 209–215]. Dzieli je na dwie grupy: 1. *Impersonalia Activa* (np. *grzmi, świta*), 2. *Impersonalia Paßiva* (np. *czytaią / czyta się*).

Ostatnią omawianą odmienną częścią mowy jest *Participium*. Autor wyróżnia i opisuje sposób tworzenia *Participium Præsens* (*piśący/-ca/-ce*) i *Participium Præteritum* (*pisány/-na/-ne*) [s. 215–216].

Jako pierwszą nieodmienną część mowy autor omawia *Adverbium*, przy czym omówienie sprowadza się do podania funkcji przysłówka. J.E. Müllenheim podaje listę przysłówków polskich w układzie alfabetycznym według ich niemieckich ekwiwalentów [s. 217–226]. Kryterium układu są zatem przysłówki niemieckie ułożone alfabetycznie. Jednemu

przysłówkowi niemieckiemu odpowiada niekiedy kilka polskich, np. pol. *záráz, wnet, máto* – niem. *bald*. Następnie omawia przyimek. Prezentuje przyimki w podziale na przypadki, z którymi się łączą [s. 226–228]. Opis dwóch ostatnich części mowy – spójnika i wykrzyknika – sprowadza się do ich wyliczenia i podania niemieckich ekwiwalentów [s. 228–229].

Składnia

Wykład ze składni [s. 230–256] to zbiór 83 reguł dotyczących związków wyrazów w zdaniu. Przykładowo, jeśli rzeczownik wyraża pochwałę lub wstyd, to wchodzące z nim w związek przymiotnik i rzeczownik występują w dopełniaczu, np. *Młodzieńiec pięknych Obyczajów, Panną nie przyiemney Twarzy*; w polszczyźnie niewiele rzeczowników tworzy wyrażenia w narzędniku, np. *Włoch rodem*; czasowniki złożone z członem przyimkowym *do / na / nad / od / pod / prze / przy / u / wy / za / z* wymagają dopełnienia w drugim przypadku, np. *Doiadam Chlebá. Upominam się długi*; wykrzyknik *biádá* łączy się z celownikiem, np. *Biádá wam Fáryzeuřsom i Nauczonym w piřmie*.

Prozodia

Autor pojmuje prozodię jako naukę o wymawianiu sylab (krótko / / długo). Podaje, że przedostatnią sylabę Polacy wymawiają zawsze długo. Jeśli po wyrazie wielosylabowym następuje jednosylabowy, to w poprzedzającym go wielosylabowym ostatnią sylabę należy wymówić długo. Opisowi prozodii poświęca zaledwie stronę.

RECEPCJA DZIEŁA

Gramatyka polska dla Niemców autorstwa J.E. Müllenheima musiała się cieszyć na Śląsku popularnością, skoro miała trzy wydania. O zaletach tej *przydatnej i pożytecznej (nützlich und dienlich)* książki pisał K. Lachmann w przedmowie do czytelnika:

To dzieło gramatyczne (...) nie potrzebuje wylewnych pochwał. Bo samo jest dla siebie pochwałą, będąc dobrze przygotowanym przez autora opracowaniem, z jasnym i zrozumiałym komentarzem, prawie wszędzie ma do tego stopnia dużo przykładów, że wszystkim, którzy chcą się nauczyć polskiego, dobrze się przysłuży jak inne gramatyki, które zostały napisane dla młodzieży [tłum. A.J.].

Jak autor zaznacza w *Przedmowie do łaskawego czytelnika*, gramatyka powstała z potrzeby ułatwienia i usprawnienia procesu nauczania i uczenia się języka polskiego. Adresatem dzieła jest młodzież niemiecka ucząca się języka polskiego w szkole, w której J.E. Müllenheim był rektorem.⁵ W zamiśle autora gramatyka miała być lekarstwem na niedogodności towarzyszące

⁵ W tytule kolejnych wydań gramatyki [1726 i 1755] J.E. Müllenheim zaznacza, że jego dzieło przeznaczone jest nie tylko dla uczniów szkoły kluczborskiej, lecz również byczyńskiej.

procesowi nauczania polszczyzny i pomocą dla uczniów w zrozumieniu i opanowaniu reguł gramatycznych, których do tej pory uczyli się na pamięć na lekcjach w szkole. J.E. Müllenheim opracował podręcznik na podstawie własnych doświadczeń jako nauczyciel języka polskiego:

Ucząc języka polskiego dyktował on swoim uczniom tekst w języku niemieckim i polecał go przetłumaczyć na język polski. Kładł on nacisk na naukę polskich słówek [Rombowski 1960, 194].

Podręcznik był pomyślany jako typowy podręcznik gramatyki, omawiający części mowy, podający reguły i przykłady. Nie uczył słówek. Dlatego sam autor radził uczniom chcącym zagłębić się w polszczyznę, by nabyli polsko-niemiecki i niemiecko-polski leksykon Krystiana Rohrmanna, pastora z Pawłowa (powiat raciborski), który przy swoim bogactwie słownictwa będzie stanowił doskonale uzupełnienie kompendium gramatycznego.

CIEKAWOSTKI

Autor gramatyki, Niemiec z pochodzenia, chwalił w swoim dziele piękno i wyrobienie języka polskiego. W *Przedmowie do łaskawego czytelnika* pisał o polszczyźnie jako o *pięknym i wypolerowanym języku* (*diese schöne und numehro wohl auspolirte Sprache*). Gramatykę polską J.E. Müllenheim wykladał po niemiecku, posługując się łacińską terminologią i dbając o rzetelny przekaz wiedzy o polszczyźnie. O jego świadomości językowej i zamiłowaniu do polszczyzny świadczyć może fakt, że w swoim dziele przyjął – jak pisze w przedmowie – *właściwą* językowi polskiemu pisownię, odrzucając pisownię znaną z *protestanckiej biblii polskiej* i rozpowszechnioną na terenach graniczących z Królestwem Polskim. Z tej to przyczyny nieobecna jest w jego dziele litera *j*.

WERSJA ELEKTRONICZNA

<http://digital.slub-dresden.de/werkansicht/dlf/77290/1/>

Bibliografia

- A. Just, 2017, *Wortbildung in Grammatiken des 17. und 18. Jahrhunderts anhand deutschsprachiger Grammatiken der polnischen Sprache* [w:] M. Biskup, A. Just (red.), *Tendenzen in der deutschen Wortbildung – diachron und synchron*, Warszawa, s. 11–32.
 - A. Rombowski, 1960, *Nauka języka polskiego we Wrocławiu (Koniec wieku XVI – połowa wieku XVIII)*, Wrocław.
 - J. Zaremba (red. nauk.), 1979, *Bibliografia piśmiennictwa polskiego na Śląsku XVII i XVIII w. Śląski Korbut*, Wrocław.
- www.portal.dnb.de
www.estreicher.uj.edu.pl